**PRZYPISY W PRACACH DYPLOMOWYCH**

***PO CO W ZASADZIE SĄ?***

Nieodłącznym składnikiem każdego w zasadzie utworu o charakterze naukowym – w tym również pracy dyplomowej (tak, tak, proszę Państwa, pisząc pracę dyplomową tworzą Państwo utwór naukowy ☺), są oczywiście przypisy.

Jaki jest jednak w zasadzie cel zamieszczania ich przez Państwa w pracy? Czemu tak naprawdę przypisy służą (poza rzecz jasna próbą zadowolenia promotora, marudzącego nieustannie „więcej literatury, więcej przypisów” ☺). Postaram się to w skrócie wyjaśnić, zwłaszcza, że niestety w praktyce prac dyplomowych ograniczają się Państwo z reguły jedynie do umieszczania przypisów wskazujących na wykorzystane w pracy źródła (tzw. **przypisy źródłowe**), które - aczkolwiek bardzo ważne - nie są – jak już wskazywałem w pierwszym temacie kursu – jedynym rodzajem przypisów możliwych do wykorzystania w pisaniu pracy dyplomowej. Niemniej jednak od nich właśnie zaczniemy.

Najczęściej spotykanym w pracach dyplomowych rodzajem przypisów (w przypadku bardzo wielu prac dyplomowych jedynym) są tzw. **przypisy źródłowe** – czyli przypisy, których podstawowym celem jest wskazanie źródeł, z których korzystaliśmy pisząc dany fragment tekstu, przytaczając czyjś pogląd, twierdzenie, wypowiedź, itp. Źródło to może być utworem – a zatem przedmiotem praw autorskich – w takim przypadku wskazując twórcę na którego się powołujemy wypełniamy wymogi przepisów prawa autorskiego, spełniając warunki umożliwiające nam zgodne z prawem wykorzystanie cudzego utworu (bo tym właśnie jest przywołanie zawartych w takim utworze poglądów autora), w ramach dozwolonego użytku publicznego, w oparciu o omówione już wcześniej, w temacie 2, tzw. **prawo cytatu**. Nie oznacza to jednak, że przypisy źródłowe należy stosować tylko w przypadku odwoływania się do cudzych utworów. Wymogi rzetelności naukowej, obowiązujące autorów prac naukowych – a taką pracą jest, jak już wspominałem praca dyplomowa (jest też rzecz jasna utworem) wymagają wskazania również innych wykorzystywanych przez jej autora źródeł – nie będących utworami, jak np. akty normatywne i ich urzędowe projekty, urzędowe dokumenty, proste informacje prasowe, itp. Zamieszczając w pracy dyplomowej przypisy źródłowe wykazujemy, że rzeczywiście zapoznaliśmy się z literaturą i innymi materiałami źródłowymi dotyczącymi danej tematyki, czynimy zadość wymogom rzetelności naukowej, a w przypadku źródeł będących utworami – również przepisom prawa. Pamiętajmy przy tym, że w jednym przypisie możemy wymienić wiele różnych źródeł.

Ograniczając się do przypisów źródłowych – jak to niestety czyni wielu dyplomantów – nie wykorzystujemy jednak pełnego potencjału bardzo użytecznego narzędzia pisarskiego, które stanowi przypis. Nie musimy ograniczać się w nim bowiem do wskazania źródeł (czy też nie tylko do wskazania źródeł) – przypisy mogą mieć też charakter bardziej rozbudowany, wręcz opisowy.

Przypuśćmy, że w czasie pisania kolejnego fragmentu pracy dyplomowej nasunęła nam się jakaś ciekawa dygresja – myśl, którą naszym zdaniem warto byłoby umieścić w tekście pracy (choćby po to, aby pokazać jacy jesteśmy błyskotliwi ☺ ), ale problemem jest płynne wkomponowanie jej w tok wywodu – bo np. zbyt daleko odbiega od głównego tematu rozważań. Rozwiązaniem problemu jest zamieszczenie jej właśnie w przypisie – określanym niekiedy właśnie jako **przypis dygresyjny**, czyli coś w stylu: *Uzupełniając powyższe rozważania, autor chciałby także zwrócić uwagę, że …* , itd., itp.. Zresztą do przypisów możemy „wrzucać” wszystko, co od głównego toku wywodu odbiega, słabo się z nim komponuje, ale chce być przez autora wyjaśnione, poruszone, przybliżone, itp. – kwestie historyczne, wzmianki o poglądach odbiegających od tych powszechnie spotykanych w doktrynie – czyli coś w stylu: *Odmienne, odosobnione stanowisko zajmuje ………, stwierdzając w ……., że ………….. .* Przypis taki, może zresztą często przybrać postać tzw. **przypisu polemicznego**, gdy w przypisie podejmujemy dyskusje z autorem danego poglądu – coś w rodzaju: *Stanowisko takie zajmuje m. in. ……………….. w …………… Pogląd ten jednak nie jest podzielany przez autora, który uważa że ……………….*

Oczywiście nie jest tak, że przypisy źródłowe i opisowe stanowią odmienne i rozłączne rodzaje przypisów – granice miedzy nimi są płynne, przypisu źródłowe często rozbudowuje się o element opisowy, a w przypisach opisowych wskazuje wykorzystywane źródła. Taki przypis – określany jako **przypis źródłowy rozszerzony** - może zatem brzmieć np. następująco: *Tak m. in. X w ………., Y w …………….. i Z w …………. Podobnie Q w ……………, zastrzegając jednak że …………….., oraz W w ………., nie zgadzając się jednak co do ………………….. . Całkowicie odmienne stanowisko zajmuje natomiast R w ……………………., stwierdzając iż ……………………. . Aczkolwiek jego argument iż ………………….. zda się zawierać znaczną dozę słuszności, pogląd ten, zdaniem autora uznać należy jednak za zbyt daleko idący.*

**Przypis źródłowy rozszerzony** możemy też wykorzystać w przypadku gdy chcemy zwrócić uwagę czytelnika na jakąś kwestię nie należącą do głównego tematu pracy, której omówienie wykraczałoby poza nakreślone ramy pracy, ale na tyle blisko z tematem tym związanego, że warto wskazać w przypisie, że wiemy o tym zagadnieniu i orientujemy się w literaturze przedmiotu – dodajemy zatem w przypisie coś w stylu: *Szczegółowe* *omawianie tej problematyki wykraczałoby poza zakres tematyczny niniejszej pracy, por. jednak bliżej na ten temat m. in. X w ………………………………..; Y w ……………………………….; Z w ………… .*

W sytuacji gdy chcemy przypomnieć, że pewną kwestię, do której nawiązujemy w toku dalszego toku wywodu omówiliśmy już wcześniej w naszej pracy (pamięć ludzka bywa zawodna – również pamięć recenzentów ☺ ), ewentualnie – nawet częściej - zasygnalizować, że problem, o którym wspominamy nie będzie omawiany w tym miejscu (bo np. zakłóciłoby to spójny tok naszego wywodu), lecz gdzieś dalej w treści pracy, przydatnym narzędziem jest tzw. **przypis odsyłający**, który może brzmieć mniej więcej tak: *Kwestia ta zostanie bliżej omówiona w Rozdziale …., pkt. ….. niniejszej pracy.*

Nie bójmy się zatem stosować przypisów i nie ograniczajmy się w nich do suchego wyliczenia źródeł.

Przykład artykułu (mojego), w którym można spotkać się z różnymi rodzajami przypisów, w materiałach dla Państwa dołączam.